

Edmund Morawiec

Ks. Profesor Stanisław Kamiński nie żyje

Studia Philosophiae Christianae 23/1, 213-216

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRACE PRZEGLĄDOWE

EDMUND MORAWIEC

KS. PROFESOR STANISŁAW KAMIŃSKI NIE ŻYJE

„Nie będzie łatwo wyobrazić sobie Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego bez Profesora Stanisława Kamińskiego”. Takie stwierdzenie w mniej lub bardziej wyraźnej formie przewijało się w każdej prawie mowie wygłoszanej nad trumną, w której znajdowało się ciało zmarłego Profesora. Myśl wyrażona w tym powiedzeniu można rozszerzyć i powiedzieć: „nie będzie łatwo wyobrazić sobie społeczności katolickich profesorów filozofii w Polsce bez Profesora Kamińskiego”. Kto znał zmarłego Profesora, jego działalność naukową i dydaktyczną na Wydziale Filozofii KUL oraz działalność pozawydziałową, ten nie powinien kwestionować trafności wspomnianej wyżej myśli. Profesor Kamiński był bowiem tym filozofem, który zapoczątkował badania z zakresu teorii filozofii klasycznej na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie i systematycznie, wytrwale kontynuował je do końca swego życia. To on w oparciu o najnowocześniejsze narzędzia, mam tu na myśli osiągnięcia w zakresie logiki matematycznej ogólnej metodologii nauk, jak również szerszej rozumianej teorii nauki, nadał filozofii chrześcijańskiej prezentowanej na wspomnianym uniwersytecie oraz w Polskich Instytutach Teologicznych dotychczas nieznaną wykład. Specyficzność tego wykładu sprowadza się ostatecznie do tego, że filozofia ta spełnia, w większym niż kiedykolwiek stopniu, postulaty racjonalnej koncepcji nauki. Był też dobrym dydaktykiem i wychowawcą młodego pokolenia filozofów. Nic więc dziwnego, że po odejściu z grona profesorów filozofii myśliciela o takim wymiarze powstało poczucie tak wielkiej, że wręcz niewyobrażalnej luki.

Jako filozof, prof. St. Kamiński był specjalistą w takich dziedzinach poznania jak: logika łącznie z jej historią, metodologia nauk oraz filozofia. W ramach badań z zakresu historii logiki interesował się semiotyką średniowieczną, dziejami teorii definicji czasów nowożytnych, metodą indukcyjną i dedukcyjną tych czasów, sięgając nawet do czasów współczesnych. Szczegółowo i na szerokim tle filozoficznym poddał analizie rozwój koncepcji nauki i jej podziały. Pozostawił także próby charakterystyki najnowszych osiągnięć z logiki i teorii nauki w Polsce. Nie obce były też Profesorowi zagadnienia z logiki formalnej. W swej spuściznie naukowej z tego zakresu pozostawił pomysły unowocześnienia lub uogólnienia tradycyjnej sylogistyki w takich jej zagadnieniach jak: prawa wnioskowania bezpośredniego, reguły negacji i kwantyfikacji terminów oraz liczba trybów konkludujących. Przedmiotem badań stała

się też rola tzw. pierwszych zasad myślenia w logice. W dziedzinie ogólnej metodologii na specjalne podkreślenie zasługują badania zmieniające do zbudowania teorii rozumowań, uświadomienia istnienia podstaw wyróżniania odrębnych typów wiedzy ludzkiej, jak np. poznania filozoficznego, naukowego czy metanaukowego, a w ramach tych typów: poznania teoretycznego, praktycznego, dyscyplin formalnych, empirycznych, przyrodniczych i humanistycznych. Właściwe miejsce w jego twórczości metodologicznej zajmuje zagadnienie podstaw unifikacji nauk i „współdziałania” różnych dyscyplin naukowych, jak również zagadnienie roli czynników apriorycznych i empirycznych w uprawianiu nauk. Do rezultatów tej dziedziny badań zaliczyć należy nadto publikacje omawiające zagadnienie bazy zewnętrznej teorii oraz zależności między teoriami.

Szczególnie wiele uwagi poświęcił Profesor Kamiński metodologii filozofii klasycznej. Doniosłą rolę w tym rodzaju badań odegrały jego osiągnięcia z zakresu logiki, metodologii nauk empirycznych i formalnych. Jego badania ze wspomnianego wyżej rodzaju szły w trzech kierunkach: określenia stosunku filozofii klasycznej, w jej wersji egzystencjalnej, do logiki współczesnej, określenia stosunku tej filozofii do empirycznych nauk szczegółowych, oraz do innych systemów filozoficznych, zwłaszcza takich jak: transcendentalizm Kanta, Husserla oraz egzystencjalizm. Można powiedzieć, że we wszystkich tych przypadkach Profesor Kamiński nawiązywał do zastanych już tradycji. W pierwszym przypadku do międzywojennej tradycji J. Łukasiewicza, J. Salamuchy i J. Drewnowskiego, wedle której w logice matematycznej należało widzieć jedynie narzędzie broniące filozofię klasyczną, a w niej tomizm, od wszelkich aberracji. Obrona ta miała się urzeczywistniać w drodze tzw. formalizacji filozofii. W drugim natomiast przypadku nawiązywał on do tej grupy, nie tylko polskich filozofów, wedle których, aby uaktualnić filozofię tomistyczną należy w jej uprawianiu korzystać z rezultatów empirycznych nauk szczegółowych. Korzystanie w filozofii tomistycznej z osiągnięć tych nauk miało jej gwarantować realizm poznawczy. W trzecim wreszcie przypadku Profesor Kamiński nawiązywał do filozofów z poza terenu polskiego, którzy uważali, że filozofię tomistyczną nie można uprawiać w oderwaniu od osiągnięć współczesnych systemów filozoficznych. W nawiązywaniu do tych systemów widzieli oni uaktualnianie, a w pewnym sensie także, uatrakcyjnianie tej filozofii. Mówi się tu „nawiązuje”, lecz używając tego wyrażenia chce się tylko powiedzieć, że zmarły Profesor podejmował typową jedynie dla tych tradycji problematykę dając jej całkowicie nowe rozwiązania. Trzeba pamiętać, że problematyka ta była najbardziej aktualną w ramach filozofii klasycznej nurtu tomistycznego począwszy od końca XIX wieku.

Najbardziej zmiennym momentem dla jego koncepcji wykorzystania logiki formalnej w uprawianiu filozofii tomistycznej były tezy wyrażające następujące stwierdzenia: a. dotychczasowe sposoby stosowania logiki współczesnej do filozofii wyrażające się w takich postaciach jak: interpretacja ontologiczna pewnych systemów logiki nazw, formalizacja niektórych przynajmniej partii metafizyki, czy innych dyscyplin filozoficznych w drodze transponowania ich zadań na symboliczny język właściwy naukom dedukcyjnym i bezpośrednio stosowanie formuł logicznych w czynnościach dowodowych, są nie do przeprowadzenia bez równoczesnej zmiany specyfiki tej filozofii, b. nie tylko można, lecz należy wykorzystywać osiągnięcia logiki współczesnej i metodologii

nauk, szczególnie w takich działach filozofii tomistycznej jak: przy opracowywaniu aparatury pojęciowej oraz systematyzacji twierdzeń. W przypadku pierwszym tj. przy tworzeniu aparatury pojęciowej szczególnie pomocną rolę, zdaniem Profesora, mogą odegrać rezultaty współczesnej semantyki. Ich zastosowanie z reguły przyczynia się do osiągnięcia większej zrozumiałości specyficzności języka metafizyki. Owocna może się też okazać tu analiza języka potocznego właściwa dla Szkoły Oksfordzkiej. W przypadku drugim tj. przy systematyzacji twierdzeń, zwłaszcza teoria rozumowania. Dzięki nim można bowiem scharakteryzować szczególną rolę mogą odegrać osiągnięcia współczesnej metodologii nauk, zować dogłębniej związki zachodzące między tezami metafizyki a nawet opracować odrębną dla filozofii metodologię.

Gdy chodzi z kolei o możliwość korzystania w uprawianiu filozofii klasycznej orientacji tomistycznej z rezultatów szczegółowych nauk empirycznych, Profesor Kamiński zajął bardziej radykalne stanowisko, niż w przypadku poprzednim. Radykalizm jego wyraził się w tezie głoszącej zdecydowaną autonomię filozofii klasycznej, orientacji tomistycznej w stosunku do empirycznych nauk szczegółowych. Autonomiczność ta według Profesora Kamińskiego wyraża się we wzajemnej niezależności metodologicznej i epistemologicznej tych dziedzin poznania. Stanowisko w tej sprawie Profesor Kamiński uzasadniał odrębnością przedmiotu właściwego, z jednej strony filozofii klasycznej wspomnianego nurtu, z drugiej empirycznych nauk szczegółowych. Zdaniem Profesora wspomniana odrębność przedmiotów w konsekwencji prowadzi w tych dziedzinach poznania do odrębności języka, ogranicza też zakres stawiania zagadnień, a nawet determinuje sposób ich rozwiązywania. Przedmiot właściwy uchodzi tu za najbardziej pierwotną zasadę dla określenia stosunku filozofii klasycznej, w tym przypadku tomizmu, do szczegółowych nauk empirycznych.

Profesor Kamiński poddawał również ostrej krytyce uprawianie filozofii tomistycznej w drodze nawiązywania do takich systemów filozoficznych, jak chociażby kantyzm, fenomenologia, czy też szerzej rozumiany egzystencjalizm. W publikacjach swych i wykładach podkreślał, iż z punktu widzenia metodologicznego mieszanie różnych systemów filozoficznych jest zjawiskiem niedopuszczalnym. Każdy bowiem system filozoficzny wyrasta na bazie określonego przedmiotu właściwego, a konsekwentnie określonej metody tworzenia stanowiących go twierdzeń. Podobnie jak w przypadku poprzednim tak i w tym, nie widział on możliwości racjonalnego sposobu uaktualniania filozofii klasycznej nurtu tomistycznego poprzez zbliżanie jej do aktualnie istniejących i zarazem „modnych” systemów filozoficznych.

Rozwiązania jakie Profesor Kamiński pozostawił w zakresie wyżej wspomnianej problematyki nie były i nie są obojętne dla sposobu uprawiania filozofii tomistycznej, a konsekwentnie nie były i nie są obojętne dla jej wyglądu, tak w aspekcie pragmatycznym, jak i apragmatycznym. Dzięki właśnie tym ustaleniom filozofia tomistyczna uzyskała zdecydowanie nową i zarazem odrębną postać w relacji do postaci zastanych. Zauważyć to może każdy, kto zna filozofię tomistyczną ostatnich czasów, tak w jej aspekcie statycznym jak i funkcjonalnym. Mam tu na myśli okres od początku XX wieku aż do chwili obecnej.

Jak już wyżej zaznaczono, Profesor Kamiński był świetnym dydaktykiem i dobrym wychowawcą młodego pokolenia filozofów. Jego wykłady z zakresu metodologii nauk, logiki, teorii filozofii, tak kursoryczne jak i monograficzne charakteryzowały się zawsze starannym przygo-

towaniem, przejrzystością struktury i dla każdego uważnie słuchającego, zrozumiałością. Można tu powiedzieć, że cały wysiłek Prof. Kamińskiego był ciągłe i nierozdzielnie sprzężony z troską o jasne i wyraźne wypowiedzianie treści, które prezentował na swoich wykładach. Zadania jakie sobie stawiał jako myśliciel stykały się z zadaniami nauczyciela. Własnym przykładem uczył, jak z innymi współmyśleć, współdociekać, a w ten sposób uczył po prostu jak pracować. Nie był zwolennikiem mieszania studentów w prace, do których nie byli odpowiednio przygotowani. Nie propagował więc dyletantstwa w ramach wspólnot studenckich. Był raczej przekonany, że młodzieży filozofującej, niezdiscyplinowanej w uprawianiu filozofii, potrzebna jest zaprawa elementarna, wdrożenie w umiejętność pracy umysłowej poddanej rygorom metodologicznym. Dostrzegał potrzebę uwalniania młodych filozofujących od nawyków roboty byle jakiej i przyuczania ich w zamian, do wymogów dobrej roboty. Potrzebę tę realizował przy każdej okazji, przy każdym służbowym spotkaniu się ze studentami, co dawało wrażenie, że jest on profesorem niezwykle wymagającym. Był ceniony przez wszystkich, tak studentów jak i profesorów. Jego bowiem głęboka znajomość natury poznania naukowego w ścisłym tego słowa znaczeniu i znajomość natury filozofii, a w specjalny sposób filozofii klasycznej nurtu tomistycznego powodowała, że tam gdzie znalazł się Profesor Kamiński, filozofii klasycznej wspomnianego nurtu nie mogła stać się krywdą. Rodziła więc poczucie swoistego bezpieczeństwa.

Urodził się 24 X 1919 r. w Radzynie Podlaskim. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w latach 1938—1946 w Wyższym Seminarium Duchownym najpierw w Janowie Podlaskim, a potem w Siedlcach, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie. Dalsze studia filozoficzne kontynuował na Wydziale Filozoficznym KUL, interesując się szczególnie historią logiki. Jednocześnie w 1947 r. prowadził zajęcia dydaktyczne z logiki na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych, a od 1949 r. na Wydziale Filozofii KUL. Tam też, w tymże roku obronił rozprawę doktorską pt. *Fregego system aksjomatyczny logiki zdań w świetle współczesnej metodologii nauk dedukcyjnych*. W latach 1950—1952 brał udział w seminarium podstaw matematyki prowadzonym przez A. Mostowskiego w Państwowym Instytucie Matematyki w Warszawie. Pod wpływem K. Ajdukiewicza poszerzył zainteresowania na dziedzinę ogólnej metodologii nauk i epistemologii a następnie pod wpływem S. Swieżawskiego i M.A. Krąpca zajął się metodologią filozofii klasycznej. Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla pracowników nauki przyznała mu na podstawie całego dorobku naukowego ze szczególnym uwzględnieniem rozprawy pt. *O początkach indukcji matematycznej* stopień naukowy docenta. W 1965 r. otrzymał naukowy tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1970 profesora zwyczajnego. Od 1957 r. był kierownikiem Katedry Metodologii Nauk na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL. W latach 1970—75 oraz od 1977—1986 pełnił funkcję dziekana tegoż wydziału. Był też czynnym członkiem Towarzystwa Naukowego KUL, a od 1957 do 1963 był sekretarzem generalnym. Od 1964 r. Członkiem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Od chwili powstania grupy historii logiki IFiS PAN współpracował z nią. W latach od 1981—1984 był członkiem prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Zmarł w dniu 21 III 1986. Żyje jednak w świadomości swych uczniów i przyjaciół i żyć będzie w ich twórczości, oraz żyje we własnych publikacjach, których pozostawił w sumie 169.